

Oddziałowa Organizacja Partyjna

troszczy się o podniesienie gotowości bojowej pododdziału

Organizacje partyjne w wojsku coraz żywiej i systematyczniej interesują się przebiegiem i stanem wyszkolenia bojowego i politycznego pododdziałów i jednostek. Coraz częściej zagadnienie stanu gotowości bojowej i starannego wykonywania przez pododdziały i jednostki zadań, staje się tematem zebrania partyjnego. Na zebraniach takich towarzysze omawiają nie tylko własne osiągnięcia i braki, ale analizują też postępy i braki w wyszkoleniu bezpartyjnych i nierzeszonych marynarzy, wspólnie szukając dróg usunięcia niedociągnięć.

Szczególnie obecnie, w okresie przygotowań do wielkiego święta klasy robotniczej — 1 Maja — kiedy świat pracy podejmuje i realizuje wielkie i cenne zobowiązania, kiedy zbliża się wiosenna inspekcja, wystąpienia poszczególnych towarzyszy-robotników i chłopów w granatowych mundurach — cechuje wzmożona troska o wzorowe wykonywanie wszystkich zadań wyszkoleniowych, cechuje wzmożona aktywność w nauce i służbie.

Ostatnio zebranie takie odbyło się w Oddziałowej Organizacji Partyjnej, której sekretarzem jest tow. Glugla. Po referacie na temat stanu wyszkolenia bojowego i politycznego pododdziału wywiązała się ożywiona dyskusja. Poszczególni towarzysze podkreślali osiągnięcia i braki w wyszkoleniu politycznym i bojowym, podkreślali wciąż jeszcze niedostateczne opanowanie wyciecznych historycznego VI Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mówiono wiele o stanie dyscypliny w pododdziale oraz o najważniejszych niedociągnięciach w nauce i służbie.

Tow. Stefanowicz podkreślił w swym wystąpieniu fakt, że towa-

rzysze partyjni za mało troszczą się o programowość ćwiczeń. Zdarzają się bowiem wypadki, że instruktorzy mało starannie przygotowują się do wykładów, a towarzysze partyjni i cała organizacja nie reaguje na to we właściwy sposób. Organizacja nasza — mówił tow. Stefanowicz — za mało jeszcze walczy o wzorowe utrzymanie broni, o rozwinięcie u wszystkich towarzyszy i u bezpartyjnych marynarzy pododdziału troski o jej konserwację. Obowiązkiem każdego towarzysza jest nie tylko czyścić własną broń ale mobilizować w tym kierunku innych.

Za słabo również powiązaliśmy się z masami marynarskimi, za mało troszczyliśmy się o poziom wyszkolenia, a tow. sekretarz naszej egzekutywy za mało systematycznie kontrolował wykonywanie zadań i wzrost poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego poszczególnych członków organizacji.

Towarzysz Ornat podkreślił wciąż jeszcze istniejące u towarzyszy niedocenianie wychowania fizycznego, tak ważnego czynnika w podnoszeniu gotowości bojowej pododdziału. Zwrócił on również uwagę na fakt, że bardzo często trójki samokształceniowe, przez nikogo nie kontrolowane, nie spełniają należycie swego zadania i zamiast wspólnie uczyć się, spędzają czas na korytarzach paląc spokojnie papierosy.

W trosce o podniesienie poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego tow. Stiller postanowił dopomóc kol. Cieślakowi w wyszkoleniu politycznym, dopomóc mu w wyrównaniu zaległości, a tow. Zieja postanowił zaopiekować się tow. Tkaczykiem, mającym duże braki w wyszkoleniu bojowym i politycznym oraz na odcinku wychowania fizycznego.

Tow. Skłodowski jest kierow-

nikiem grupy. Widzi on, że grupa nie wszystkie materiały opanowała jak należy, toteż postanowił wspólnie z nią przerobić je i uzupełnić zaległości.

Tow. Berdychowski zwrócił uwagę na zbliżającą się wiosenną inspekcję. Podkreślił on również znaczenie wyszkolenia ideologicznego w podnoszeniu gotowości bojowej marynarzy, zwrócił uwagę na fakt, że nie wszyscy towarzysze partyjni i wielu bezpartyjnych marynarzy zapoznają się z wytycznymi VI Plenum KC PZPR. W tym celu tow. Berdychowski postanowił przerobić te materiały z marynarskimi aby podnieść ich poziom ideologiczny i przygotować ich odpowiednio do zbliżającej się inspekcji wiosennej. Podobne pogadanki postanowił przeprowadzać z marynarskimi tow. Wójtowicz.

Z przytoczonych powyżej przykładów jasno wynika, że akcja sprawozdawczo-wyborcza w tej jednostce zmobilizowała wszystkich towarzyszy partyjnych do walki o wysoki poziom wyszkolenia bojowego, politycznego i dyscypliny, że sprawy gotowości bojowej jednostki stały się ich codzienną troską, że pragną oni gorąco osiągnąć w czasie inspekcji wiosennej jak najlepsze wyniki.

Swą usilną, systematyczną pracą pragną towarzysze partyjni zmobilizować cały skład osobowy pododdziału do podniesienia gotowości bojowej, aby móc tym samym godnie zabezpieczyć to wszystko, co tworzy nasza bohaterka klasa robotnicza, realizująca w codziennym wysiłku Plan 6-letni, realizująca przedterminowo swe zobowiązania, podejmowane z okazji święta klasy robotniczej, aby zabezpieczyć jej możliwość twórczej, pokojowej pracy dla dobra zdążającej ku socjalizmowi Ojczyzny.

wol.

Nasz okręt jest gotowy do nowych zadań

Zbliża się letni okres szkolenia. Wszyscy marynarze wiedzą doskonale, że okręty wychodzące w kampanię winny być w pełnej gotowości bojowej. Dlatego też, pamiętając o tym, cały swój wysiłek wkładali oni w prace remontowe, które prawie na wszystkich odcinkach wykonane zostały przedterminowo.

Na naszym okręcie przed rozpoczęciem remontów, dowódca wraz z zarządem ZMP rozdzielili prace remontowe na całą załogę, wyznaczając poszczególnym działom prace i termin ich wykonania. Oprócz tego na zebraniu ZMP wyjaśniona została doniosłość zadania stojącego przed nami w okresie przed i w czasie letniej kampanii. Załoga zrozumiała i należało się z nich wywiązała. Szczególnie wyróżnili się w tej pracy ZMP-owcy. Prace które można było wykonać własnymi siłami i przy pomocy dostępnych środków zostały w poważnej części wykonane przedterminowo.

W pracach przodowali kol. kol. Stanisław Szymański, Stefan Dzwoniarek, Jerzy Mazurek, którzy jako członkowie załogi maszynowej wykonali swoje zadanie na 14 dni przed terminem. Z załogi pokładowej wyróżnili

się kol. kol. Czesław Zajac, Eugeniusz Jadam, Jan Szmít oraz Roman Makuszewski wykonując powierzony im prace również na 14 dni przed wyznaczonym w planie czasem.

Z elektryków, wyróżnił się w pracy kol. Roman Barszcz. Urządzenia jemu podległe działają sprawnie bez defektów.

Radiotelegrafistów w wyznaczonym terminie przeprowadzili całkowitą konserwację sprzętu i przygotowali cały swój sprzęt do kampanii, a prócz tego pomagali niejednokrotnie w pracy marynarzom innych działów. Na wyróżnienie zasługują kol. kol. Kazimierz Konopski i Grzegorz Listkowski.

Dzięki zbiorowemu wysiłkowi naszej załogi, okręt nasz jest już przygotowany do oczekujących go nowych zadań.

Podczas remontów nie zapomnieliśmy o szkoleniu politycznym. Praca na tym odcinku szła „pełną parą”.

Oto co mówi o tym szkoleniu jeden z naszych przodowników kol. Szymański.

Zdajemy sobie w pełni sprawę, że gotowość bojowa okrętu to nie tylko jego stan techniczny, lecz i poziom świadomości politycznej, poziom wyszkolenia

w specjalnościach załogi. Dlatego też staramy się pomagać w nauce słabszym kolegom, aby osiągnąć wyrównany poziom. Ze świadomości politycznej przyczynia się do zwiększenia aktywności marynarzy, najdobitniej świadczy fakt, że właśnie ci koledzy, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w wyszkoleniu politycznym — przodowali w czasie remontów, przodowali w pracy i służbie. Natomiast koledzy wlokący się w ognie ociągali się i przy remontach. Jednym z nich był kol. Julian Oktaba.

Marynarzy wyróżniających się w pracach i w szkoleniu, organizacja ZMP postanowiła wciągnąć w swoje szeregi. Kandydatem na ZMP-owca jest kol. Makuszewski, który wykazaną podczas zimy postawą w pełni sobie na miano członka ZMP zasłużył.

Postanowiliśmy pracować również nad kol. Oktabą — pomagamy mu, aby uczynić zeń pełnowartościowego marynarza-obywatela.

Przygotować jak najlepiej okręt i nas samych, do nowych, trudnych zadań, oto cel postawiony przez załogę naszego okrętu.

Dotychczasową pracą dowiedliśmy, że wykonamy go napewno.

mat Stefan Wadecki

Zespół artystyczny przygotowuje się do akademii 1-majowej

W jednostce gdzie zastępcą jest oficer Tomczyk zorganizowany jest zespół artystyczny. W zespole tym marynarze współpracując z Ligą Kobiet uczą się tańca, recytacji zbiorowych oraz piosenek. Najbardziej aktywną pracą wyróżniają się ob. Tomczyk, która prowadzi tańce i recytacje oraz oficer Panfilowicz — kierownik chóru.

Zespół nasz mimo, że istnieje dopiero kilka miesięcy ma już za

sobą kilka występów, które spotkały się z uznaniem społeczeństwa naszego miasta.

W zbliżającym się okresie letnim zespół w ramach łączności wojska ze wsią planuje szereg występów w okolicznych wioskach i PGR-ach. Wierzymy, że zrealizuje on powzięte zamierzenia pogłębiając więzy przyjaźni łączące nasze Wojsko z ludem.

Obecnie zespół nasz przygoto-

wuje się do wystąpienia na akademii 1-majowej. Członkinie koła Ligi Kobiet oraz marynarze z zespołu artystycznego przeprowadzają wieczorami próby w Klubie Oficerskim. Mamy nadzieję, że członkowie naszego zespołu dołożą wszelkich starań, ażeby grupa artystyczna naszej jednostki osiągnęła jak najlepsze wyniki w pracy.

st. mar. Mirosław Kędzia

U naszych radzieckich kolegów



Sukcesy przodownika wyszkolenia bojowego i politycznego A. Labanowa zostały wysoko ocenione. Niezależnie od pochwał otrzymanych od swych bezpośrednich przełożonych, A. Labanow otrzymał dwie pochwały od Ministra ZSRR. Jest wyróżniony odznaką „Wzorowego Strzelca”.

Na zdjęciu: szeregowy gwardii A. Labanow (po lewej) i szeregowy gwardii J. Mierenczuk na zajęciach bojowych



Szeregowy gwardii A. Labanow przoduje nie tylko w wyszkoleniu bojowym, osiąga on także sukcesy w wyszkoleniu politycznym. Na zdjęciu — zajęcia przeprowadzane przez lejtnanta gwardii A. Tierchowa. Szeregowy gwardii A. Labanow umiejętnie posługuje się pomocą poglądową jaką jest mapka.



W przerwie na zajęciach taktycznych można usłyszeć o ostatnich wiadomościach ze świata i z Korei. Żołnierze chętnie słuchają agitatora szeregowego gwardii A. Labanowa, który umie zainteresować słuchaczy. Jego język jest prosty i zrozumiały. Agitator mówi o wspaniałych budowach komunizmu, o tym jak zmienia się przyroda i podporządkowuje się ją woli ludzi radzieckich.



Wszyscy żołnierze pododdziału cenią A. Labanowa za jego koleżeńską postawę. Szeregowy gwardii A. Labanow — przodujący żołnierz chętnie pomaga swym kolegom i dzieli się z nimi swymi doświadczeniami

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wносить.